

Prasa polska Po śmierci Romana Dmowskiego

(lub) Cała prasa polska bez różnicy odcieni politycznych o-mawia wielką rolę jaką odegrał s. p. Roman Dmowski w dziejach Polski.

„Gazeta Polska” tak kończy swe rozważania na temat roli Dmowskiego w dziejach Polski:

Jesteśmy obozem wyrosłym ze wskazań i tradycji pozostawionych przez Józefa Piłsudskiego, który przez całe swoje życie był przez Romana Dmowskiego namietnię i konsekwentnie zwalczany; ale sto-

jąc przed jego trumną, nie waha-my się stwierdzić, że w Dmowskim widzieliśmy zawsze wielką indy-widualność przetrastającą o głowę otaczającą go przeciętność współ-czesnego pokolenia. Widzieliśmy, w nim naszego przeciwnika, ale wi-dzieliśmy zarazem człowieka dużej odwagi i charakteru, polityka na wielką zakrojonego skale, szcze-rego i bezinteresownego patriotę, który całe swoje życie oddał na u-sługę ideał, w którą wierzył, którą głosił i o którą walczył aż do śmierci. Podobnie określa Romana

Dmowskiego „Polska Zbrojna”: Umarł Człowiek o wielkich zaletach umysłu i charakteru, przesta-ło bić gorące serce, które nade-wszystko ukochało Polskę. Cat Mackiewicz w „Słowie” wileńskim pisze:

„Poszliśmy za Piłsudskim. Ale to, żeśmy za Piłsudskim, a nie za Dmowskim poszli, to, że Piłsudski, a nie Dmowski panował nad pań-stwem polskim nie powinno nas powstrzymać od złożenia Dmowskiemu, temu drugiemu duchowi polskiego wczoraj należnego mu hołdu w dzień jego śmierci”.

Ryszard Piestrzyński w „Kur-rierze Porannym” kończy swój długi artykuł o Dmowskim tymi słowami:

Bez względu na to, jaka bę-dzie ewolucja prądów ideowych w Polsce, bez względu na taką czy inną cenę działań Dmowskiego, imię jego pozostawi ślad trwały i mocny w dziejach Polski i będzie wyrazem jednego z przejawów ducha polskiego, myśli polskiej i polskiej twórczości. Dmowski jako realizator zwał swe imię z jed-ną partią, jako myśliciel należał do całej Polski.

Konserwatywny „Dziennik Po-nański” słusznie stwierdza, że „śmierć Józefa Piłsudskiego i dziś zgon Romana Dmowskiego kładą się kamieniem granicznym u końca jednej epoki.

Rzeczywiście ze zgonem Mar-szałka Piłsudskiego i Romana Dmowskiego zamknęła się jedna karta dziejów Narodu Polskiego.

„Nasz Przegląd” dając obszerny życiorys Zmarłego stwierdza, że

Ruch narodowo - polski traci w Dmowskim jednego z najzdolniej-szych i najzasłużeńszych polityków i publicystów.

Żydowska „5-ta Rano” nawią-zuje do przeszłości:

W życiu Żydów polskich imię Dmowskiego jest uosobieniem an-tysemityzmu i czynnej walki go-spodarczej z Żydami.

Jeszcze przed wojną stała u Ży-dów polskich na porządku dzien-nym kwestia: z kim iść, na kogo się zdać? Na demokrację, czy na reakcję? I już wówczas Żydzi pol-scy wybrali drogę współpracy z demokracją polską.

Obszerne artykuły poświęca Dmowskiemu także prasa zagra-niczna a szczególnie prasa wiońska, czesko - słowacka, francu-ska i angielska.

DZIEŃ W POLITYCE

KONSOLIDACJA ŻYWIŁÓW UKRAIŃSKICH
Egzekutywa partii „Udo” ogło-siła komunikat w sprawie wyborów samorządowych, podkreślając zna-czenie tych wyborów.

Komunikat ten wzywa Ukraińców do solidarności i dyscypliny, i propo-nuje utworzenie miejscowych gro-madzkich oraz powiatowych komite-tów wyborczych.

ROZDZIEWIEKI WŚRÓD DEMOKRATÓW

Ag. „Echo” donosi: Wśród zwo-lenników Stronnictwa Demokratycz-nego dają się ostatnio zauważyć tar-cia wewnętrzne. Część tej grupy nie-zadowolona jest z taktyki przywódców, która polega na ciągłym odwie-kaniu zapowiadanej Kongresu.

OZON PROTESTUJE W ŁÓDZI

Do głównego komisarza wybor-czego w Łodzi wpłynęło 5 protestów prze-ciwno wynikowi wyborów, zgłoszo-nych w okresie 5-ym, 6-ym, 11-ym, 13-ym. Protesty te złożyli sami wy-borcy. Jednak protesty wyborcze są

inspirowane przez OZN. Ciekawe ty-lko, dlaczego OZON nie chciał zgłosić protestów oficjalnie.

HR. CIANO W WARSZAWIE
W czasie ostatniej rozmowy w Rzy-mie między ambasadorem Włosa-wi Długoszowskim a ministrem spr. zagr. Italią omawiano termin przyja-zda hr. Ciano do Polski.

Min. Ciano przybędzie do Warsza-wy w drugiej połowie lutego b. r.

BARLICKI REZYGNUJE

Dnia 3 bm. nadeszło na ręce Głó-wnego Komitetu Wyborczego PPS i Klasowych Związków Zawodowych pismo od Norberta Barlickiego, w którym w odpowiedzi na propozycję objęcia stanowiska prezydenta m. Łodzi, dziękując za zaufanie i zaufa-nie, ale w sposób stanowczy zrzeka się piastowania mandatu.

POWRÓT P. PREMIERA SKŁADKOWSKIEGO

Wrócił do Warszawy z wywozasów świętecznych w Zakopanem p. pre-mier gen. Składkowski i objął urzę-dowanie.

Zasada, czy taktyka

Pismo ukraińskie
o stosunkach polsko-niemieckich

„Ukraiński Wisty” zamieszcza-jąc interesujący artykuł o stosun-kach polsko - niemieckich:

Jeden z głównych elementów poli-tyki Hitlera na Wschodzie, to stosu-nek Niemiec do Polski i naodwrot. Od tego jak ustosunkuje się Polska do niemieckich planów na wschodzie, zależy dalszy układ wzajemnych sto-sunków między Polską a Niemcami.

Ażby móc wyciągnąć jakieś pew-ne wnioski, trzeba znać NIEMIECKIE PLANY. Z tego co pisze Polska i za-graniczna prasa w tej sprawie i z niektórych dotychczasowych niemie-ckich pociągnięć, można tylko zgady-wać z większym lub mniejszym praw-

dopodobieństwem — tak jak to czyni z resztą Polska i zagraniczna prasa. Jednak niemiecka polityka i ta powa-za niemiecka prasa jasnych i niedwu-znacznych deklaracji w tej sprawie nie zamieszcza, ani wypowiedziela się. Były tylko ogólne przychylne ukraiń-skiej sprawie informacje, artykuły i notatki. ALE KTO ZAPEWNI, ŻE TO NIE JEST TAKTYCZNY MANEWER?

Trzeba wobec tego z ostrożnością wnioskami wstrzymać się i zacząć na-dalsze fakty (dla) rzeczy. W poli-tyce państw ISTNIEJĄ ZASADNI-CZE KIERUNKI I TAKTYCZNE PO-CIĄGNIĘCIA.

ZASADNICZE ELEMENTY POLI-TYKI są zazwyczaj TRWAŁE I NIE-

ZMIENNE, TAKTYCZNE są zawsze ZMIENNE I ROZMORODNE. NAI-wiejsze POMYŁKI W OCENIE PO-LITYCZNYCH sytuacji robią ci, któ-ry często biorą taktyczne pociągnię-cia za OBJAWY DZIAŁANIA ZASAD-NICZEJ LINII I NAOWRÓT. Jak trudno nie ocenić sytuacji w normalnych warunkach, co dopiero, kiedy cho-dzi o ocenę polityki autorytatywnych państw (Niemcy i Włochy), gdzie „führerzy” tych państw operują ME-TODĄ ZASKAKIWANIA w tych wy-padkach, gdzie się tego ogólnie naj-mniej spodziewano. Np. Włosi doma-gają się obecnie od Francji Korsyki i Tunisu i t. d. Kto zapewni, które z tych wymagań są prawdziwe, a które taktyczne?

Przykład drugi: mówi się, że Hitler domaga się kolonii, rozbudowę swo-je plany na wschód i południowy wschód, który z tych planów jest obecnie na tapecie, a które w sferze taktyki? Na wszystkie te pytania mo-że dać tylko odpowiedź dalszy bieg wypadków. AŻEBY NIE DOZNAC rozczarowania NIE TRZEBA SIĘ SPIESZYĆ Z OSTATECZNYMI WNIOSKAMI.

W dalszym ciągu autor artykułu analizuje tę część z „Mein Kampf”, która dotyczy Polski i POWTARZA: „Dawniejsza polityka Niemiec wo-bec Polaków był pochwinną. Drazni-li ich, ale nigdy niczego nie prze-prowadzili poważnie. W wyniku nie osiągnięto zwycięstwa, ani Polaków nie przelagłono na naszą stronę, na-tomiast poprzednicy nasi narazili nas na wrogie ustosunkowanie się do nas Rosji”.

To wszystko co się odnosi do przeszłości, a na przyszłość:

„Wmawiano w nas, że można prze-prowadzić zgermanizowanie polskiego elementu, wyliczone tym, że musi się ich do mówienia po niemiecku. I to był zasadniczy błąd. Odmietnij ra-są naród, któryby niemiecką mową wysłowił cudze myśli, kompromitowa-by swoją NISZĄ WARTOŚCIĄ!!! wielkość naszego narodu niemieckie-go”.

Następnie pismo ukraińskie cy-tuje St. Kutrzebę: „Hitler nie wyklucza, że Niemcy mogą swoją działalnością i propagandą zmie-nić nastawienie innych narodów do nich i naodwrot”.

To odnosi się do Włoch i Ang-lii. Czy to odnosi się również i do innych narodów? Ukraiński publicysta odpowiada:

„Sądzimy że tak. To zależy będzie od tego, jak dany naród i jego poli-tyczne kółła będą reagować na niemieckie plany. Polska — kończy au-tor — W OSTATECZNYCH CZASACH SKŁANIA SIĘ DO PRZECIWSTA-WIENIA TYM PLANOM. Następnstwa tego muszą być daleko idące”.

Pani minister

popierała komunistów

WASZYNGTON, 4. 1. Deputo-wany Parnel Thomas postawił we wtorek w Izbie reprezentan-tów wniosek o złożenie z urzędu pani Frances Perkins jedynej ko-biety, która w rządzie amerykań-skim piastuje godność ministra.

Thomas uzasadnił swój wnio-sek twierdzeniem, że pani Per-

kins w swym charakterze mini-stry pracy sabotowała deportacje zagranicznych komunistów wśród nich Australijczyka Brid-gesa.

Thomas oświadczył dalej, że uważa za swój obowiązek ażeby otworzyć oczy społeczeństwu na prokomunistyczną działalność pa-ni Perkins.

Pożyteczna działalność K. O. P.

W świetlicach i w bibliotekach

zacieśniają się więzy przyjaźni

Znana jest na terenie wschod-niego naszego pogranicza działal-ność placówek KOP. Szczególnie kopistów pokochała pograniczna ludność województwa wileńskiego, wśród której praca KOP-u dała w roku ubiegłym nadzwyz-czajne rezultaty.

Kopiści nie tylko mają na celu strzeżenie granic, ale dużą część swego czasu poświęcają pracy kulturalnej i oświatowej wśród ludności pogranicza, nosząc jej niejednokrotnie dużą pomoc ma-terialną. W ciągu ostatniego o-kresu swej działalności kopiści założyli w województwie wileń-skim około 150 bibliotek, zawie-rających dużo ponad 6000 książ-ek, zarówno fachowych z dzie-dziny rolnictwa jak i z beletry-styki. Szczególnie do zacieśnienia więzów przyjaźni między ludno-ścią pogranicza a kopistami przy-czynia się radio, kopiści bowiem w wielu miejscowościach nadgra-nicznych zakupili radioodbiorniki z głośnikami dla swych świe-tlic i w ten sposób długie wie-czory spędzają razem z miejscową ludnością, nosząc im godziwą rozrywkę. Lecz nie tylko o roz-rywkę kulturalną chodzi dziel-nym żołnierzom KOP-u. Kopiści roztaczają pieczę nad młodzieżą szkolną nosząc jej ofiarą pomoc w nauce.

Praca żołnierzy KOP-u zasłu-guje na całkowite uznanie ze strony społeczeństwa polskiego. przyczynia się bowiem do pod-

trzymania ducha narodowego wśród ludności, tak bardzo nara-żonej na wpływy obce, szczegó-lnie na granicy polsko - rosyj-skiej.

W Warszawie powstał żydowski komitet dla spraw kolonizacji, zrzeszający organizacje nie syjo-nistyczne. Zwrócił się on w zwią-zku z rozpoczynającymi się w po-łowie stycznia br. obradami mię-dzynarodowego biura dla spraw uchodźców żydowskich w Londy-nie. Do tego biura z memoriałem podkreślającym konieczność u-względnienia naturalnych potrzeb emigracyjnych Żydów polskich — na konferencji ewiańskiej.

Po zanalizowaniu problemu e-migracji żydowskiej komitet wy-sunął w memoriale następujące tezy:

1) Emigracja Żydów z Polski po-wstrzymana w swym naturalnym biegu musi być wznowiona.

2) Jako tereny emigracyjne poza Palestyną, winny być brane pod uwagę i inne tereny.

3) Sprawa emigracji Żydów z Polski stanowi ogniwo w łańcuchu międzynarodowego zagadnienia e-

migracji Żydów z Europy i musi być właściwa do wszystkich posta-nowień i obrad dotyczących tego problemu.

4) Komitet żydowski dla spraw kolonizacji zgłasza swój akces do współpracy z komitetami między-narodowymi, działającymi na tym terenie i deklaruje gotowość współ-pracy z organizacjami obejmującymi produkttywizację i kolonizację Żydów.

Akcja powyższego komitetu ży-dowskiego spotkała się z kontr-akcją organizacji syjonistycznych, które wydały następujące oświad-

zenie:

a) Ostatnie tragiczne wstrząsy w życiu skupień żydowskich w ca-łym szeregu krajów europejskich, a zwłaszcza zastraszona sprawa u-chodźców, potwierdzają najdotkli-wiej prawdę syjonistyczną, że kwe-stia bezdomności narodu żydow-skiego rozwiązana może być jedy-nie drogą odbudowy ojczyzny ży-dowskiej w Palestynie, stanowiącej zresztą jedyny kraj, w którym istnieją możliwości żydowskiej ma-sowej kolonizacji narodowej.

b) Podpisane organizacje zwraca-ja się do całego społeczeństwa żydowskiego w Polsce z gorącym

apелеm, by ześrodkowało wszyst-kie swe siły i wysiłki dookoła walki o prawa żydowskie do Siedlby Na-rodowej, o żydowską aliję masową do Palestyny i o zasilenie ludno-szów odbudowy Palestyny. Walka ta o pełną realizację syjonizmu iść musi w parze z walką o pełne rów-nouprawienie obywatelskie i na-rodowe mas żydowskich w Polsce—przeciw wszelkim tendencjom wy-pierania i przymusowej emigracji Żydów z Polski.

c) Niżej, podpisane organizacje stwierdzają, że zrzeszony w nich ruch syjonistyczny nie jest we wspomnianym Komitecie Koloniza-cyjnym reprezentowany i z komi-tetem tym nie wspólnego nie ma. Organizacje syjonistyczne wy-powiadają się przeciw inicjatywie Żydów do jakiegokolwiek innego kraju poza Palestyną. Ponieważ Palestyna nie jest w stanie skupić wszystkich Żydów, oświadczenie syjonistów potwierdza ich stano-wisko, przyjęte pod wpływem Akad-hanu, zmierzające do utr-zymania rozproszenia i do stwo-rzenia w Palestynie jedynie nie-zależnego ośrodka dla Żydów w rozproszeniu.

Fakty jednak, które nadchodzą i nadejdą znowu przekonają Żydów, że nie da się utrzymać „rozproszenia” i Żydzi będą mu-sieli szukać terenów dla całego narodu żydowskiego.

500 ofiar Sylwestra w Nowym Jorku

NOWY JORK, 4. 1. Liczba ofiar, które zginęły w Nowym Jorku w Noc Sylwestrową na skutek mor-derstwa, samobójstwa lub wypad-ku przekroczyła, według ostatnich danych, liczbę 500 osób. Jest to liczba dość znaczna, jeżeli się zważy, że w czasie obydwa dni świąt Bożego Narodzenia zginęło w Nowym Jorku również 500 o-sób.

Wybory w Wielkopolsce

W dalszych 38 miastach Wiel-kopolski odbędą się wybory sa-morządowe w dniu 26 lutego b. r. W 32 miastach wybory te wyzna-czono na 22 stycznia b. r.

Wielkie manewry floty amerykańskiej



NOWY JORK, 4. 1. Flota Stanów Zjednoczonych, stacjonująca u wy-brzeży Oceanu Spokojnego, dzisiaj o-świadcza opuszcza swe bazy, by wziąć udział w manewrach, które 13 b. m.

rozpoczną się w pobliżu wysp Antyl-skich i na południe od równika.

W manewrach tych bierze udział 140 okrętów i 600 samolotów, na-leżących do floty stacjonującej na Pa-cyfyku. Na pokładach statków, biorą-

cych udział w manewrach znajduje się przeszło 3.000 oficerów i 50.000 marynarzy. Flota Oceanu Spokojnego powróci do swych baz dopiero w czerwcu.